

25 czerwca 2012



Gmina dużych zmian

Gmina Lipnik nabiera dynamicznego rozpędu – powstała tu w ostatnim czasie olbrzymia oczyszczalnia ścieków i kilkunastokilometrowa sieć kanalizacyjna. Samorząd dobrze wykorzystał wsparcie finansowe ze środków unijnych.

Nie ustają duże inwestycje

Nowa oczyszczalnia o przepustowości 650 metrów sześciennych na dobę i sieć kanalizacyjna w Lipniku i Leszczkowie o długości około 14,5 km sieci to nowy etap rozwoju gminy. Inwestycja powstała w 2010 i 2011 r. i kosztowała 6,5 mln zł, w tym dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego wyniosło 4,5 mln zł.

Do sieci będą podłączone kolejne miejscowości, Gołębiów, Kurów i pozostała część Leszczkowa. – Ta część gminy tworzy naszą aglomerację – podkreśla wójt **Józef Bulira**. – W tym roku ogłosiliśmy już przetarg na budowę kanalizacji w Gołębiowie, która będzie wykonana do lipca przyszłego roku. Przed nami jeszcze prace w Kurowie. Musimy się dostosowywać do przepisów ochrony środowiska. To dla nas priorytet, olbrzymie wyzwanie, by nie płacić w przyszłości kar. Tym bardziej, że w Gołębiowie znajduje się spory zakład Agrana, który zajmuje się przetwarzaniem owoców. Zatrudnia od kilkunastu do 60 osób i jest notowany na giełdzie.

Sporym wyzwaniem dla gminy była budowa amfiteatru w Lipniku z zapleczem socjalnym i infrastrukturą techniczną. Są tu chodniki, ławeczki, każdy może tu wspaniale wypocząć. Wszystkie prace kosztowały 850 tys. zł, z czego dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wyniosło 500 tys. zł. Pozwolenie na użytkowanie gmina otrzymała w grudniu ubiegłego roku. Pierwsza inauguracyjna impreza odbyła 6 maja br. Wystąpił znany zespół Róże Europy.

Z PROW powstały też dwie świetlice przy siedzibach OSP, obok znalazły się place zabaw. W Kurowie prace kosztowały 140 tys. zł, w tym dofinansowanie 89 tys. zł, w Słabuszewicach – 120 tys. zł, w tym dofinansowanie 74 tys. Wiele prac gmina prowadzi wspólnie z organizacjami, do których sama należy, Związkiem Międzygminnym Dorzecza Koprzywianki, Lokalną Grupą Działania Ziemi Sandomierskiej.

Przez gminę przebiegają dwie drogi krajowe: nr 9, Radom-Rzeszów i nr 77, Lipnik-Lublin. Wszelkie uwagi i prośby kierowane przez samorząd do Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych i Autostrad są realizowane. Powstała już dokumentacja budowy chodnika przez część Włostowa, Lipnika, Kurowa. Trudno jednak powiedzieć, kiedy ruszą prace. Co roku gmina dokłada około 100 tys. zł do remontów i modernizacji dróg powiatowych. Dzięki temu w ubiegłym roku powstało około 1,7 km nowej nawierzchni. Z Lokalnego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych wykonano około 4 km dróg gminnych. Koszt wyniósł 1,6 mln zł, w tym dofinansowanie – 800 tys. zł.

Sukcesy dzieci w szkołach

Na terenie gminy są dwa zespoły szkół, w Lipniku i Włostowie, które tworzą szkoły podstawowe i gimnazja.. Reorganizacja trwała dziesięć lat, w pierwszym etapie zamknięto dwie szkoły podstawowe w Malicach i Słabuszewicach, w dwóch kolejnych ograniczono strukturę organizacyjną szkół do klas I-III w Usarzowie i Słoptowie, w ostatnim – te dwie szkoły zostały zlikwidowane. Obecnie do zespołu w Lipniku łącznie z klasami zerowymi uczęszcza 360 uczniów, we Włostowie – 207.

Prognozy demograficzne dla gminy nie są korzystne. Spada liczba dzieci. Część nauczycieli może odejść na świadczenia kompensacyjne, niektórzy mają ograniczane etaty. W Lipniku od nowego roku szkolnego będzie 31 nauczycieli, we Włostowie – 20. Z każdej z tych szkół odejdzie na emerytury po jednej osobie.

Szkoła w Lipniku otrzymała około miliona złotych na sfinansowanie dodatkowych zajęć dla uczniów i wyjazdy edukacyjne. Organizuje zajęcia wyrównawcze i rozwijające dla zdolnych. Wszyscy mają darmowe wyjazdy edukacyjne. Uczniowie uczestniczą w zajęciach z tańca towarzyskiego, jeżdżą na basen do Ostrowca. Klaudia Ordon, którą przygotowywała Maria Głowacka, została mistrzem w konkursie sudoku ziemi sandomierskiej. – Obecnie przygotowujemy się do 110 rocznicy powstania szkoły – mówi dyrektor **Jadwiga Garnuszek**. – Uroczystości rozpoczniemy 21 września sesją popularnonaukową o historii oświaty w Lipniku. Potem co miesiąc będą spotkania z absolwentami, nauczycielami emerytami, sławnymi ludźmi, których biografia łączy się ze szkołą. Zakończymy rok jubileuszowy zjazdem absolwentów, który planujemy w pierwszym tygodniu wakacji 2013 r. Do znanych absolwentów szkoły należą: Henryka Pieronkiewicz, prezes PKO przed kilku laty, Zygmunt Niewiadomski, znany artysta, rzeźbiarz, malarz.

Z kolei szkoła we Włostowie otrzymała tablice interaktywne, w tym roku znalazła się na liście rankingowej Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego. Współpracuje z Ekologicznym Związkiem Gmin Dorzecza Koprzywianki, Powiatową Stacją Sanitarno-

Epidemiologiczną. – W ostatnim czasie grupa uczennic uczestniczyła w wojewódzkich finałach w Kielcach konkursu „Moje wymarzone miejsce pracy”, który organizowało Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli – chwali się dyrektor **Małgorzata Krakowiak**. – Praca Katarzyny Walkiewicz, Klaudii Toporowskiej, Pauliny Orzechowskiej, które pracowały pod kierunkiem Marzenny Adamskiej, została wyróżniona.

Kultura

Gminny Ośrodek Kultury skupia dwie placówki: we Włostowie i Lipniku. Właściwie co dwa tygodnie organizuje dużą imprezę, ostatnio – Dzień Matki, Dzień Dziecka, biesiadę świętojańską we Włostowie, rozpoczęcie wakacji, zakończenie, dożynki, konkursy piosenki harcerskiej.

W Lipniku GOK posiada centrum kształcenia, ma teraz do swojej dyspozycji amfiteatr, gdzie będą imprezy plenerowe. Zajmuje się głównie młodzieżą, prowadzi zajęcia wokalne, nauki gry na instrumentach. – Nasze solistki zajęły pierwsze miejsce w województwie w ubiegłym roku, w tym – drugie – mówi dyrektor GOK **Sebastian Szymański**. – Wyróżniają się: Małgorzata Dzienniak, Kinga Polit, Magda Stępień, Klaudia Kaptur, Aleksandra Michałowska.

W gminie zarejestrowanych jest kilkanaście Kół Gospodyń Wiejskich. Aktywnie działają: KGW Włostów razem ze Stowarzyszeniem Nasz Włostów, które prowadzi u siebie przedszkole, Gołębiów, Lipnik, Słabuszewice. Każda inicjatywa środowiska jest ważna i każda wspierana.

12 jednostek OSP na 22 sołectwa

Na terenie gminy działa 12 jednostek OSP, do największych należą – Lipnik, Leszczków, Kurów, Słabuszewice, Gołębiów, Męczennice, Usarzów, Swojków, Słoptów, Małżyn. Jednostki zrzeszają ponad 200 druhów. Najstarsza to Słabuszewice, w przyszłym roku będzie obchodzić 80-lecie. Do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego należy Lipnik

Najbardziej zasłużonym druhem jest prezes zarządu Stanisław Mazur ze Słabuszewic, bardzo oddany działacz społeczny. Swoją remizę doprowadził do wzorcowego stanu. Z jego inicjatywy powstało boisko do kosza, plac zabaw. Odznaczony został najwyższymi odznaczeniami, w tym Medalem Honorowym imienia Bolesława Chomicza.

- Jesteśmy jedną z niewielu gmin, gdzie na 22 sołectwa mamy 12 jednostek OSP - podkreśla wójt Józef Bulira. - Może teraz nie ma tak wielu pożarów. Występują jednak deszcze, które powodują lokalne podtopienia. Dochodzi do zalewania piwnic i strażacy pomagają w wypompowywaniu wody. Nasi druhowie pomagali mieszkańcom Tarłowa, Dwikóz, podczas powodzi w 2010 r.

W tegorocznym budżecie gmina wyodrębniła 60 tys. zł na konkursy dla organizacji pozarządowych. Połowę zdobył Klub Sportowy Cukrownik, który jest w lidze okręgowej, organizuje w wakacje Turniej o Puchar Wójta, prowadzi z trenerem naukę gry w piłkę nożną. Druga połowa przypadła Stowarzyszeniu Nasz Włostów na zajęcia pozalekcyjne w świetlicach we Włostowie, Kurowie i Słabuszewicach.

Najlepsze gleby w regionie

Budżet Lipnika to około 18 mln zł z subwencją oświatową i środkami na opiekę społeczną. Ze względu na duże inwestycje realizowane ze wsparcia środków unijnych gmina ma zadłużenie około 33 proc. Musi spłacić około 5 mln zł kredytu. - Mamy jeszcze potencjał inwestycyjny, ale tę furtkę zostawiamy na następny etap inwestycyjny - mówi wójt Józef Bulira.

Mieszka tu około 5,8 tys. osób w 22 sołectwach. Trzy największe - Włostów, Lipnik, Kurów, trzy najmniejsze - Adamów, Żurawniki, Studzianki.

Gmina posiada najlepsze gleby w regionie, klasa I - czarnoziem, rzadko gorsze klasy - II lub III, najlepsze we Włostowie, Lipniku, Kaczycach, Ublinku. Po upadku cukrowni rolnicy zmienili uprawy, mniej sadzą buraków, dużo sieją kukurydzy na mieszanki dla bydła. Zajmują się hodowlą krów. Oddają mleko do mleczarni. Sporo rolników już zajmuje się sadownictwem, ogrodnictwem.